

Magdalena Gąsowska
Uniwersytet w Białymstoku

WSPÓLNOTA EWANGELICKA W BIAŁYMSTOKU W LATACH 1795–1939

Kiedy w roku 1794 wybuchło Powstanie Kościuszkowskie, Polakach ożyła nadzieja na własne, wolne państwo. Początkowa wygrana pod Raclawicami dała wyraźny sygnał powstańcom, że zwycięstwo jest blisko. Niestety, z biegiem czasu coraz bardziej osłabieni powstańcy nie byli w stanie zwyciężyć wroga. Sytuację Insurekcji niewątpliwie skomplikował także brak wsparcia ze strony władcy – Stanisława Augusta Poniatowskiego. Osłabieni i samotni w walce powstańcy ostatecznie przegrali. Na mocy postanowień z 1795 roku, Polska została podzielona pomiędzy trzech zaborców: Austrię, Rosję i Prusy. Kraj w środku Europy zniknął z map na 123 lata¹.

Od 24 października 1795 roku na mocy traktatu porozbiorowego obszar Podlasia znajdujący się na północ od Bugu trafił pod panowanie Prus². Natomiast już 26 grudnia 1795 roku ówczesny władca Fryderyk Wilhelm II wydał rozporządzenie mówiące o przebiegu granic w nowej pruskiej prowincji. Nad prawidłową organizacją miał czuwać Friedrich Leopold von Schrotter³. Utworzono Prusy Nowowschodnie, których stolicą został Białystok. Administracja pruska pod kierownictwem Karla von Knoblocha ostatecznie umocniła się już w roku 1797⁴. Głównym urzędem pełniącym pieczę nad województwem, ale i departamentem oraz prowincją była Kamera Wojenno-Skarbowa (Kriegs- und Domänenkammer), która została powołana już w roku 1723⁵.

¹ J. Michalski, *Dyplomacja polska w latach 1764–1795*, w: *Historia dyplomacji polskiej 1572–1795*, t. II, pod red. Z. Wójcika, Warszawa 1982, s. 653–654.

² B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, *Cmentarz ewangelicki w Białymstoku przy ulicy Wasilkowskiej*, Białystok 2008, s. 8; T. Wiśniewski, *Z dziejów gminy ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku*, „Białostoczczyzna”, 1988, nr 1(9), s. 27; J. Michalski, *Dyplomacja polska w latach 1764–1795*, w: *Historia dyplomacji polskiej 1572–1795*, t. II, pod red. Z. Wójcika, Warszawa 1982, s. 653–654.

³ A. Małek, *Kamera Wojny i Domen Departamentu Białostockiego Nowych Prus Wschodnich*, Warszawa 2007, s. 109.

⁴ B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 8.

⁵ S. Nawrocki, *Rozwój form kancelaryjnych na ziemiach polskich od średniowiecza do końca XX wieku*, Poznań 1998, s. 96–97.

Nowa rzeczywistość polityczna sprawiła, że do Białegostoku i okolic zaczęła napływać ludność niemiecka. Byli to głównie pracownicy administracyjni z rodzinami, ale i regiment wojsk pruskich. Ocenia się że po roku 1796 do samego tylko Białegostoku przyjechało około 1020 osób. Poza Białymstokiem najwięcej ludności pruskiej zamieszkało w Knyszynie i Zabłudowie. Szacuje się, że w Knyszynie około 240 dodatkowych osób, natomiast Zabłudowie nieco ponad 210 osób. Sumy te były jednak znacznie wyższe gdy do tej liczby zaliczymy także robotników, kupców i rzemieślników⁶. Dzisiaj wylicza się, że liczby te osiągały nawet ponad 3000 tysięcy nowych mieszkańców na terenie Białostoczczyzny⁷.

Na początku 1796 roku Kamera Wojenno-Skarbowa zarządzała nowym obszarem zachowując polską administrację, ustrój oraz sądownictwo. Między innymi bez zakłóceń funkcjonowała, stworzona w 1790 roku, jeszcze przed III rozbiorem, Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa. Odpowiadała, przede wszystkim, za kwaterunek i wyżywienie wojska, zapobieganie dezercji, wydawanie paszportów, pobór podatków, opiekę nad groblami, mostami i drogami. Dbała także o szkoły parafialne⁸. Ponadto zajmowała się ustalaniem granic prowincji, cenzurowała wszelkie pisma o charakterze politycznym, nadzorem nad więzieniami oraz kolegiami medycznymi, opieką zdrowotną, zwalczaniem epidemii, prowadzeniem przytułków, regulacją cen żywności, ale także kuratelą nad cechami, korporacjami, rzemiosłem i handlem. Co warto zaznaczyć podlegali pod nią także Żydzi. Wydane w Berlinie 31 marca 1796 roku zarządzenie dotyczące organizacji jurysdykcji na terenie powiatów polskich i litewskich leżących nad Wisłą, Bugiem i Niemnem, dały podwalinę pod organizację sądownictwa w nowo powstałej pruskiej prowincji, zmieniając tym samym Komisję Porządkową Cywilno-Wojskową w Główną Komisję Rejencyjną⁹. Do jej kompetencji należało, przede wszystkim, badaniem skarg na ludzi szlachetnie urodzonych, wpływowych, oraz prowincjonalnych urzędników administracji państwowej. Główna Komisja Rejencyjna dzieliła się na powiatowe komisje pruskie, zwane także pruskimi komisjami sądowymi. Te z kolei dzieliły się na sądy I i II instancji¹⁰.

⁶ E. Kneifel, *Geschichte der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, Niedermarschacht/Winsen an der Luhe 1964, s. 91. Rzemieślników na teren Prus Nowowschodnich przyciągał głównie brak podatków oraz niska gospodarcza, gdyż wówczas na terenie Białostoczczyzny brakowało wysoko wykwalifikowanych specjalistów w tym murarzy czy zdunów, w: K. M. Różański, *Z dziejów parafii luteranckiej w Białymstoku do I wojny światowej*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, VIII (2014), s. 86.

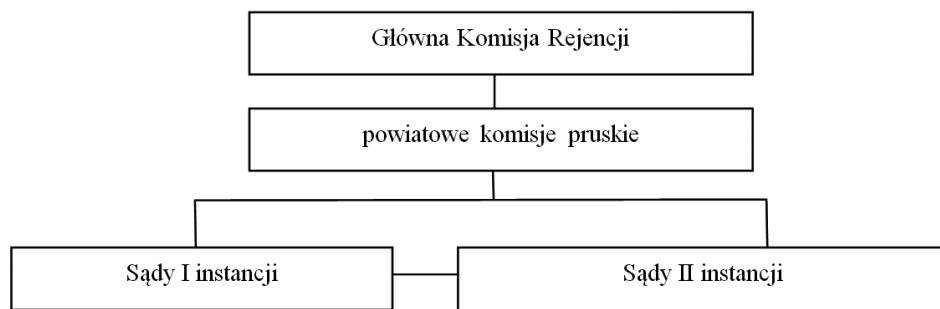
⁷ A. Małek, *Białystok pod zaborem pruskim 1795–1807*, „Białostoczczyzna” nr 4/1999, s. 19.

⁸ A. Małek, *Kamera Wojny...*, s. 110–111; E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden in Polen: 1555–1939: eine Parochialgeschichte in Einzeldarstellungen*, München 1973, s. 200.

⁹ A. Małek, *Kamera Wojny...*, s. 30; B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 8.

¹⁰ A. Małek, *Kamera Wojny...*, s. 31–32.

Schemat 1. Organizacja tymczasowego systemu sądowego



Źródło: A. B. Małek, dz. ct., s. 31.

Obowiązkiem Kamery Kamery Wojenno-Skarbowej był również nadzór nad sprawami gospodarczymi oraz personalnymi duchowieństwa katolickiego. Odpowiadała ponadto za obsadę wysokich stanowisk kościelnych w tym nominację prałatów, biskupów oraz opatów¹¹.

Polityka gospodarcza Prus w stosunku do Prus Nowoschodnich była podobna do innych zajętych terenów. Do głównych jej celów należała integracja gospodarcza oraz fiskalizm. Na terenie Prus Nowoschodnich tylko dwa miasta będące siedzibami administracji i stacjonującego wojska osiągały rozwój ekonomiczny, były to Płock i Białystok¹².

Duży wzrost odnotował także rynek prasowy. Ogromną popularnością cieszyła się prasa ogłoszeniowa (Intelligenzblätter¹³), obejmująca postanowienia administracyjne oraz urzędowe jak również ekonomiczne i gospodarcze dotyczące np. cen płodów rolnych¹⁴. W drukarni Jana Kantera w Białymstoku wydany został pierwszy numer pruskiej ewangelickiej gazety „Intelligenzblatt”¹⁵. Dziś jest to niezwykle rzadko spotykane czasopismo. Henryk Stanisław Mościcki, zagorzały polski patriota, w 1921 roku pisał o nim mało pochlebnie. Jego zdaniem „Intelligenzblatt”

(...) jako źródło historyczne nie przedstawia poważnej wartości. Numer (...) zapełniają rozporządzenia urzędowe, listy gończe, ogłoszenia o licytacjach dóbr skarbowych, czyli t. zw. amtów

¹¹ S. Nawrocki, dz. cyt., s. 97.

¹² *Prusy w okresie Monarchii Absolutnej (1701–1806)*, pod red. B. Wachowiaka, Poznań 2010, s. 737.

¹³ „Prasa ta wpisywała się w ogólną politykę kameralistyczną, realizowaną zwłaszcza przez Fryderyka Wilhelma I. Władca ten w 1727 r. rozkazem gabinetowym powołał do życia pierwszy pruski Intelligenzblatt – ‚Wochentliche Berlinische Frag- und Anzeigungs – Nachrichten‘ (...) W następnym dziesięcioleciu pojawiły się również na obszarach anektowanych przez Prusy (np. w Gdańsku, Poznaniu, Warszawie i Białymstoku)”. Cyt. za: *Prusy w okresie...*, s. 841.

¹⁴ *Prusy w okresie...*, s. 841.; Archiwum Państwowe Białystok, Kamera Wojny i Domen 1796–1807, Gazeta Uwiadamiająca Pruss Nowoschodnich Dla pożyteczney Wygody Publiczności w Białymstoku, sygn. 2126, 616, 612, 3121, 3588, 1062, 1308, 1069, 1066, 3396, 2499, 2284.

¹⁵ B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 8.

(...). Wiadomości interesujących mało (...). Szata językowa wydawnictwa ohydna. Niektórych wiadomości, podanych w „Intelligenz Blacie” po polsku nie można zrozumieć bez tekstu niemieckiego. (...) „Intelligenz Blatt” przetrwał aż do opuszczenia Białegostoku przez Prusaków na początku 1807r¹⁶.

Liczba protestantów zamieszkujących obszar Nowych Prus Wschodnich była niewielka. Były to głównie dwa odłamy: luteranie i kalwini. Przed 1795 rokiem kalwini należeli do synodu Wielkiego Księstwa Litewskiego w Wilnie. Na niższym szczeblu wyznania te podlegały pod okręgi kościelne. I tak oto na terenie Nowych Prus Wschodnich sąsiadowały ze sobą dwa okręgi: wileński i podlaski. W sumie na obszarze obu tych okręgów znajdowały się trzy funkcjonujące zbory. Przypisane do okręgu podlaskiego zbory w Zabłudowie¹⁷ i Sidrze oraz jeden w Serejach należący do okręgu wileńskiego¹⁸.

Na obszarze Białostoczczyzny największym skupiskiem ewangelików reformowanych był Zabłudów. Tamtejsza gmina liczyła dwunastu współwyznawców. Z racji na niewielką liczbę kalwinów na tym terenie, urzędnicy pruscy zdecydowali, że w jednym już istniejącym zborze w Zabłudowie modlić będą się tak wyznawcy kalwinizmu, jak i luteranizmu. Ówczesnym pastorem w Zabłudowie był dojeżdżający tam z prywatnego zboru luteranckiego, mieszcącego się w majątku tatarskim pułkownika Baranowskiego w Sudawkach, pastor Andreas Wilhelm Grabowski¹⁹.

W tym czasie sytuacja wyznawców kościoła ewangelicko-augsburskiego była bardzo dobra. Mogli oni bowiem, uczestniczyć w nabożeństwach organizowanych w garnizonach wojsk pruskich, gdyż w każdym znajdował się pastor luterancki²⁰. W latach 1796–1803 funkcję pastora pełnił wojskowy kapelan August Henryk Bretschneider²¹, który powziął sobie za cel stworzenie pierwszego zboru ewangelickiego w Białymstoku²².

Mimo znacznego wzrostu liczby protestantów na terenie Białostoczczyzny, w pierwszych latach nie powstał na terenie Białegostoku żaden zbór luterancki, gdyż ówczesna właścicielka, Izabella z Poniatowskich Branicka, była przeciwna erygowaniu parafii luteranckiej²³. Sytuacja ta zmieniła się po 1802 roku, kiedy miasto zostało wykupione od Branickiej przez rząd pruski. Już w tym samym roku urzędnicy pruscy

¹⁶ Cyt. za: *Białystok Ilustrowany*, pod red. A. Lubkiewicza, Białystok 2006 (reprint na podstawie wydania z 1921 roku), s. 63–64.

¹⁷ Parafia początkowo kalwińska została erygowana już w 1608 roku przez Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” hetmana polnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, wojewody wileńskiego, a następnie hetmana wielkiego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zob. więcej w: J. Maroszek, *Dzieje zboru kalwińskiego w Zabłudowie w latach 1608–1868*, w: *Mój Kościół w historię wpisany*, pod. red. T. Kasabuły i A. Szota, Białystok 2007, s. 274–310.

¹⁸ *Pruskie opisy miast z końca XVIII stulecia. Departament białostocki*, oprac. J. Wąsicki, Poznań 1964.

¹⁹ Zob. więcej w: A. Szot, *Dzieje parafii Zabłudów do roku 1795*, Białystok 1992; E. Kneifel, dz. cyt., s. 95

²⁰ A. Małek, *Kamera Wojny...*, s. 97–98.

²¹ B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 8; T. Wiśniewski, dz. cyt., s. 27.

²² T. Wiśniewski, dz. cyt., s. 27.

²³ K. M. Różański, dz. cyt., s. 87.

rozpoczęli negocjacje z Dominikiem Radziwiłłem, których celem było otrzymanie zgody na przeniesienie kalwińsko-luterańskiej gminy z Zabłudowa do Białegostoku. Dnia 17 lutego 1803 roku uzyskano zgodę, a tym samym zbór w Zabłudowie przestał istnieć, a jego majątek przejęła parafia powstająca w Białymstoku. Na podstawie umowy miała zostać zbudowana nie tylko sama świątynia, ale również kolegium nauczycielskie oraz seminarium²⁴.

W 1804 roku przeprowadzono spis ewangelików zamieszkujących teren Białegostoku i okolic. Wyznanie ewangelicko-augsburskie zadeklarowało około tysiąca przedstawicieli rodzin, co było znaczną liczbą w porównaniu z ogólną wielkością załudnienia wynoszącą wówczas około 20 tysięcy. Spis ten objął także wszystkich urzędników i żołnierzy pruskich znajdujących się wówczas na tym terenie. Pierwotnie zbór ewangelicki zamierzano zbudować na Wysokim Stoczku. Według umowy, przy świątyni, jak już wspominałam, miało powstać kolegium nauczycielskie i seminarium. Poczyniono w tym kierunku odpowiednie kroki.

Zarządcą obu budynków został rektor szkoły miejskiej Marcin Gizewiusz (Gisevius) syn superintendenta Elckiego²⁵, który wydał polecenie zbudowania seminarium w Białymstoku, zamiast w Elku.

Aż do momentu wykupienia budynku znajdującego się na rogu ulic Bojarskiej i Młyńskiej, siedzibą seminarium miał zostać jeden z dwóch poddominikańskich klasztorów w Choroszczynie lub Wasilkowie. Wspomniany budynek był dużym, piętrowym obiektem wcześniej należącym do Dyrekcji Cei i Podatków. Jego remont trwał do roku 1806. Ostatecznie do budowy seminarium w Białymstoku nie doszło i Marcin Gizewiusz powrócił do Elku, gdzie od 1806 roku powstało jedyne na Mazurach polskie seminarium nauczycielskie, którego dyrektorem został Tymoteusz Gizewiusz, brat wspomnianego Marcina. Jego rodzina pochodziła z rodu Giżyckich herbu Gozdawa i miała polskie korzenie. Giżyccy najprawdopodobniej wywodzili się spod Sochaczewa. Już na początku XVI wieku zamieszkali w okolicach Olecka i Elku w Prusach Książęcych, gdzie z rąk samego Albrechta Hohenzollerna otrzymali majątek²⁶.

Ewangelicy białostoccy dotknięci wydarzeniami politycznymi z 1807 roku nigdy nie zajęli obiecanej im miejsca²⁷. Początkowo luteranie gromadzili się na nabożeństwach w największej sali dawnego teatru Branickich, Komedialni. Wszelkie starania o budowę świątyni, kolegium nauczycielskiego oraz seminarium podyktowane były także trudną sytuacją wiernych oraz uczniów, gdyż w tygodniu to samo miejsce peł-

²⁴ Zob. więcej w: J. Maroszek, *Dzieje zboru kalwińskiego w Zabłudowie w latach 1608–1868*, „Rocznik Zabłudowski” 2009, Białystok 2009, s. 5–55.

²⁵ J. Oleksiński, *I nie ustali w walce*, Warszawa 1980, s. 105–112.

²⁶ <http://www.ostroda.luteranie.pl/index.php/kim-jestesmy/znani-parafianie/gustaw-gizewiusz.html>, autor: F. Lipiński

²⁷ A. Małek, *Kamera Wojny...*, s. 98–99; A. Cz. Dobroński, *Białystok: historia miasta*, Białystok 1998, s. 56.

niło rolę gimnazjum i pogodzenie dwóch instytucji stawało się coraz trudniejsze²⁸. Sytuacja ta trwała jednak aż do roku 1829²⁹.

Tabela 1. Obsada deputacji ds. wyznaniowych i szkolnych w latach 1798–1807

Funkcja	Okres 1798-1807
Prezydent kamery 1803–1807	Fryderyk von Wagner 1803–1807
I dyrektor kamery 1803–1807	Troschel 1803–1804, Stein 1805–1807
Radca kamery 1803–1807	Müller 1803–1807
Radca kamery – justyc. 1803–1807	Stein 1803–1804, Weiss 1805–1807
Radca rejencji 1798–1807	Zencker 1798–1807
Radca rejencji 1798–1807	Ehm 1798–1807
Radca finansowy kamery 1798–1807	Labesius 1798–1807

Zródło: A. B. Małek, dz. cyt., s. 145.

Tabela 2. Prezydium KWiD w latach 1797–1807

Prezydium				
Prezydent	I dyrektor	II dyrektor	III dyrektor	Nadleśniczy
Knobloch 1797–1798	Mirus 1797–1800	Troschel 1797–1800	brak etatu 1797–1806	vacat 1797–1798
von Reck (p.o.) 1798	Troschel 1800–1804	Hufnagel 1800–1804	Ladenberg 1806–1807	Mathias 1799–1805
Schimmelfenig 1799–1802	Hufnagel 1804–1807	Jackstein 1804–1807		Prinz 1805–1807
Wagner 1802–1807				

Zródło: A. B. Małek, dz. cyt., s. 143.

Dnia 7 lipca tegoż roku Napoleon Bonaparte zawarł układ z carem Aleksandrem I Romanowem. Postanowiono wówczas, że Rosja uzna nowopowstałe Księstwo Warszawskie utworzone z ziem II i III zaboru pruskiego. Władcą Księstwa Warszawskiego mianowano króla saskiego. Ponadto Aleksander I zaakceptował utworzenie Wolnego Miasta Gdańska. Postanowienia traktatu tylżyckiego prócz decyzji ważnych z punktu widzenia Polski i Polaków, odnosiły się także do polityki europejskiej. Przede wszystkim Rosja przyłączyła się do kontynentalnej blokady Anglii. Poza tym Napoleonowi najbardziej zależało na zaakceptowaniu przez Cesarstwo Rosyjskie wszystkich francuskich zdobyczy terytorialnych w Prusach. Warunkiem jaki postawił car, była aneksja departamentu białostockiego przez Rosję i utworzenie z niego Obwodu Białostockiego. Tym samym prężnie rozwijająca się administracja pruska w Białymstoku,

²⁸ K. M. Różański, dz. cyt., s. 96.

²⁹ B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 8.

przestała istnieć. Dnia 9 lipca 1807 roku doszło do podpisania drugiego traktatu pokojowego pomiędzy Napoleonem a królem Prus. Wówczas też ostatecznie zdecydowano o utworzeniu Wolnego Miasta Gdańska oraz Księstwa Warszawskiego³⁰.

Po traktacie w Tylży zmieniła się formalna sytuacja protestantów w Białymstoku. Od tego czasu białostocki zbor ewangelicki zaczął podlegać kurlandzkiemu, ewangelicko-augsburskiemu konsystorzowi w Mitawie. Co miało także ogromny wpływ na pochodzenie przyszłych pastorów białostockiej parafii – wywodzili się głównie z terenu Kurlandii, studia natomiast kończyli w Dorpacie³¹. Nieco zmieniła się też sama struktura ludnościowa parafii. Miejsce urzędników i żołnierzy zajęli rzemieślnicy i robotnicy. Krzysztof M. Różański w swym artykule zauważa, że „Podczas kampanii napoleońskiej w oddziale francuskiego generała Carrië’a znajdowała się kompania saska, w której wielu żołnierzy z zawodu było sukiennikami. Wskutek zachęty kapelana królewskiego, ks. pastora Leopolda Ehregotta, spora ich grupa osiadła w Białymstoku”³².

W latach 1811–1821 zarządzaniem białostockiej wspólnoty ewangelickiej zajmowali się grodzieńscy pastory – Ekkehard Heise i Johann Georg Hilsenitz. Po opuszczeniu miasta przez administrację i wojsko pruskie to właśnie sukiennicy i rzemieślnicy niemieccy stanowili podstawę funkcjonowania wspólnoty ewangelickiej³³. W „Dzienniku Białostockim” z 29 lipca 1935 roku czytamy:

W 1812 roku wracały spod Moskwy rozproszone oddziały armii napoleońskiej, jeden zatrzymał się w Białymstoku. Było w nim kilka kompanii Sasów, którzy przedtem w „cywilu” trudnili się tkactwem. Ci zostali w Białymstoku i okolicy. Spodobala im się Biała i jezioro knyszynskie – tutaj założyli swoje tkalnie. Kapelan pułkownik Richter wrócił do Saksonii, skąd wyekspediował do byłych żołnierzy ich żony oraz warsztaty tkackie. I tym sposobem lutercy wojacy stali się prekursorami sławnego później przemysłu białostockiego³⁴.

Podsumowując można stwierdzić, że panowanie pruskie na terenie Białostoczczyzny przyniosło szereg pozytywnych zmian. W swych zarządzeniach i polityce Prusacy odnosili się do społeczeństwa jako do ogółu, często pomijając nieuzasadnione żądania szlachty nieposesjonackiej. Pruska administracja oferowała szlachcie wysokie stanowiska państwowe, ale w zamian wymagała wysokiego wykształcenia oraz znajomości języka niemieckiego. Szlachecka chęć zdobycia zatrudnienia i awansu społecznego nie wystarczała w przypadku braku kompetencji. Władze pruskie swymi zarządzeniami dotykały także ludność zamieszkującą wieś i zaścianki szlacheckie. Administracja terenowa w znaczący sposób rozwinęła wśród mieszkańców, tak wsi jak i miasta, świadomość higieny. W znacznym stopniu rozwinęła

³⁰ A. Zahorski, *Historia dyplomacji polskiej (1795–1831)*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. III: 1795–1918, pod red. L. Bazyłowa, Warszawa 1982, s. 64–67.

³¹ E. Kneifel, *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen. Ein biographisches Pfarrerbuch mit einem Anhang*, Niederbayern 1968.

³² Cyt. za.: K. M. Różański, dz. cyt., s. 88.; T. Wiśniewski, dz. cyt., s. 28.

³³ B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 8; T. Wiśniewski, dz. cyt., s. 28.

³⁴ „Dziennik Białostocki” z dnia 29 lipca 1935 roku.

się także biurokratyzacja państwa, wynikająca z regularnego rejestrowania i wpisywania w księgi urzędowe treści wszelkich postanowień i rozporządzeń pruskich³⁵. Okres sprawowania władzy przez administrację pruską był także bardzo pomyślnym czasem dla rozwoju społeczności ewangelickiej w Białymstoku, której liczebność znacznie się zwiększyła.

Po okresie wojen napoleońskich Białostoczczyznę zasiedlili powracający ze wschodu żołnierze. W „Dzienniku Białostockim” czytamy:

W 1812 roku wracały spod Moskwy rozproszone oddziały armii napoleońskiej, jeden zatrzymał się w Białymstoku. Było w nim kilka kompanii Sasów, którzy przedtem w „cywilu” trudnili się tkactwem. Ci zostali w Białymstoku i okolicy. Spodobała im się Biała i jezioro knyszynskie – tutaj założyli swoje tkalnie. Kapelan pułkownik Richter wrócił do Saksonii, skąd wyekspediował do byłych żołnierzy ich żony oraz warsztaty tkackie. I tym sposobem lutercy wojacy stali się prekursorami sławnego później przemysłu białostockiego³⁶.

Za sprawą wspomnianych rzemieślników saskich osiadłych w Białymstoku miejscowa gmina ewangelicka przeżywała rozwój.

W okresie panowania pruskiego rolę proboszcza przejął kapelan wojskowy ks. August Henryk Brettschneider. Funkcję tę pełnił do 1803 roku. Źródła milczą na temat nazwisk kolejnych pastorów pełniących posługę w białostockiej parafii. Kolejnym znanym z nazwiska księdzem ewangelickim, który podjął się prowadzenia tutejszej parafii był ks. Christian Friedrich Heise przybyły z Omska do Białegostoku w 1810 roku. Była to jednak bardzo krótka posługa, bo zaledwie dziewięćmiesięczna, gdyż ks. Heise zmarł 20 grudnia tego samego roku.

Ze względu zapewne na problemy finansowe, białostocka parafia przez kolejne dziesięć lat pozbawiona była proboszcza. W latach 1811–1821 zarząd nad nią sprawował ks. Johann Georg Hilsenitz, pastor pełniący na co dzień posługę na parafii w Grodnie.

Słaba sytuacja finansowa pastorów, a co za tym idzie parafii zmieniła się w 1819 roku, kiedy to na mocy postanowień Cara Aleksandra I, przyznano pastorom roczne wynagrodzenie w wysokości 400 rubli. Krok ten przyczynił się do ustabilizowania i ciągłości obsadzania stanowiska zarządcy parafii w Białymstoku. W 1821 roku funkcję pastora przejął ks. Johann August Drepper³⁷.

W roku 1825 na polecenie cara Rosji Aleksandra I, rada miasta przekazała białostockim ewangelikom ziemię i budynki dawnego browaru ulokowanego przy ulicy Aleksandrowskiej (obecna ulica Warszawska). Browar dworski przy ulicy Aleksandrowskiej zaczęto budować jeszcze w roku 1748. Był on jak na ówczesne czasy bardzo dobrze wyposażony. To właśnie z produkcji tego browaru pochodziła znaczna ilość

³⁵ A. Małek, *Kamera Wojny...*, s. 154-155.

³⁶ „Dziennik Białostocki” z dnia 29 lipca 1935 roku.

³⁷ J. Maroszek, *Dzieje zboru kalwińskiego w Zabłudowie w latach 1608–1868*, „Rocznik Zabłudowski” 2009, Białystok 2009, s. 40, E. Kneifel, dz. cyt., s. 222, APB, Akta Kościelne Różnych Wyznań, sygn. 38-41; B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 51.

piwa w mieście. Od lat 20. XIX wieku zaczęła ona maleć i ostatecznie już pod koniec XIX wieku browar zamknięto³⁸. Od 1826 roku jego obowiązek sprawowania posługi kapłańskiej trafił w ręce Friedricha Christopha Haupta. To właśnie za sprawą owego pastora w parafii wybudowano kościół, plebanię oraz szkołę³⁹.

Największe zmiany przyniósł jednak rok 1830 i powstanie listopadowe. Represje popowstaniowe dotknęły także fabryki. Za namową rosyjskich fabrykantów, 24 listopada 1831 roku utworzono granicę celną między Rosją a Królestwem Kongresowym. Znacznie wzrosły także cła. Mocno na tej polityce ucierpiały fabryki włókiennicze, tak na przykład opłata celna za sukno z 1% wzrosła do 15% ceny towaru⁴⁰.

Dnia 11 marca 1832 roku rząd rosyjski wydał postanowienie na mocy którego wszyscy fabrykanci i włókiennicy chętni do osiedlania się na terytorium Imperium Rosyjskiego otrzymają doskonałe warunki do życia oraz rozwoju rzemiosła. Wszyscy chętni mieli zapewnioną wolność w wyborze miejsca w którym chcą mieszkać i pracować, grunty na których utworzone zostaną domy, fabryki i zakłady tkackie zostaną przekazane jako darowizna lub wieczysta dzierżawa nowemu właścicielowi, ponadto żaden z nowo przybyłych miał przez najbliższe 10 lat nie płacić podatków, a obowiązek odbywania służby wojskowej miał być anulowany. Skuszeni tymi propozycjami przemysłowcy pracujący w łódzkim okręgu przemysłowym zaczęli osiedlać się w należącym do Cesarstwa Rosyjskiego Białymstoku⁴¹.

Do miasta przybyli między innymi pochodzący z Saksoni bracia Commichau, Eugeniusz Becker, Ewald Hasbach następnie Adolf Buchholtz, bracia Wilhelm i Gustaw Zachert oraz Christian August Moes. Co należy podkreślić i fabrykanci i ich pracownicy byli w większości wyznania ewangelickiego. Niejednokrotnie mocno związani z kościołem ewangelickim, jak np. Ewald Hasbach, który był synem pastora kalwińskiego natomiast ojciec braci Zachertów należał do rady parafialnej w Zgierzcu, a zdarzali się też w tej rodzinie i pastory luterkańscy⁴².

³⁸ M. Kukor-Kołodko, *Parafia ewangelicko-augsburska w Białymstoku w latach 1918–1939. Wybrane zagadnienia*, w: *Ewangelicy na północno-wschodnim Mazowszu w XIX i XX wieku*, pod red. M. Gnatowskiego, Łomża 2006, s. 114; A. Lechowski, *Ulica Warszawska*, Białystok 2007, s. 82; B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 9; A. Cz. Dobroński, *Białystok: historia...*, s. 64.

³⁹ E. Kneifel, dz. cyt., s. 200.

⁴⁰ K. M. Rożański, dz. cyt., s. 88-89; A. Cz. Dobroński, *Siemiatycze pod zaborem rosyjskim*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Siemiatycz*, pod red. H. Majeckiego, Warszawa 1989, s. 91; J. A. Zachert, *Zarys działalności społeczno-gospodarczej rodziny Zachertów*, Warszawa 1999, s. 8; J. Łukasiewicz, *Białystok w XIX wieku*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, pod red. J. Joka, t. III, Białystok 1972, s. 77.

⁴¹ J. A. Zachert, dz. cyt., s. 9.; *Białystok Manchester Północy*, pod red. A. Kułak, Białystok 2010.

⁴² T. Wiśniewski, *Z dziejów gminy ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku*, „Białostoczczyzna”, 1988, nr 1(9), s. 28; E. Kozłowska-Świątkowska, J. Maroszek, *Hasbachowie: z rodzinnego Sztambucha*, Białystok 2011, s. 15; J. A. Zachert, dz. cyt., s. 2.

Wraz z napływem nowej ludności wspólnota ewangelicka znacznie się powiększyła. Poza główną parafią w Białymstoku zaczęto tworzyć jej liczne filiały, między innymi w Michałowie, Choroszczy, Supraślu, Dobrzyniewie, Łapach czy Knyszynie⁴³. Ksiądz Kazimierz Cyganek – katolicki proboszcz knyszyński – zauważył w swej kronice, że

Sredniej wielkości domek drewniany przy ulicy Białostockiej stanowi opisywaną kościół ewangelicką. Jest to raczej dom drewniany w z wyglądu w niczym nie przypomina świątyni. Dom ten podobno pamięta czasy Napoleona. (...) „germania pruska” stanowiła pokaźną liczbę, do 50 rodzin niemieckich. Oddaleni o 29 km od Białegostoku, czyli najbliższej parafii ewangelickiej, wybudowali sobie w Knyszynie wyżej wspomniany dom modlitwy. I pastor niemiecki przyjeżdżał do nich kilka razy w roku i urządzał im tu nabożeństwa. Kościół ewangelicki był jakby filią kościoła ewangelickiego w Białymstoku, ale nigdy nie był samodzielną parafią. Jakież szczęście miał ten kościół, bo przeżył dwie wojny światowe i nie został spalony ani zniszczony⁴⁴.

Pod koniec lat pięćdziesiątych XIX wieku Białystok zamieszkiwany był przez 14 tysięcy osób z czego aż 5% (około 700 osób) stanowili ewangelicy. W latach sześćdziesiątych natomiast ilość ewangelików wzrosła do 713 osób. Dla porównania w tym samym czasie miasto zamieszkiwało wówczas około 11280 Żydów, 3887 katolików, 643 osób obrządku prawosławnego oraz 13 muzułmańskiego⁴⁵. Znacznie wzrosła liczba udzielanych przez pastorów posług: chrztów, ślubów i pogrzebów. Szacuje się, że pod koniec lat siedemdziesiątych XIX wieku białostocka Gmina Wyznaniowa obejmowała swym zasięgiem aż 5560 osób z 34506 mieszkańców. Dziesięć lat później ludność ewangelicką zamieszkującą Białystok i wspomniane wcześniej filie parafii, obliczano na około 12 tysięcy osób. Księgi stanu cywilnego parafii ewangelickiej w Białymstoku wskazują, że najwięcej chrztów udzielono w 1888 roku, bo aż 368⁴⁶. W kolejnych latach liczba ewangelików wzrosła, ale nieznacznie. W roku 1891 wynosiła zaledwie 5,6%⁴⁷ ogółu wyznawców na tym terenie⁴⁸.

⁴³ K. M. Różański, dz. cyt., s. 90; A. Malesińska, *Knyszyn w XVIII w. Życie małego miasta*, Knyszyn 2007.

⁴⁴ K. Cyganek, *Kronika parafialna kościoła knyszyńskiego*, Knyszyn 1944, s. 54

⁴⁵ F. Sulimierski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów Słowiańskich*, T. 1, Warszawa 1880, s. 200-201.

⁴⁶ APB, Księgi stanu cywilnego parafii ewangelickiej w Białymstoku z lat 1865–1897.; M. Kukor-Kołodko, dz. cyt., s. 144; F. Sulimierski, dz. cyt., s. 200-201; Z. T. Klimaszewski, *Parafia Świętego Wojciecha w Białymstoku*, Białystok 2004, s. 10.

⁴⁷ Dla porównania rzymscy katolicy stanowili 9,5%, prawosławni 7,0%, Żydzi 77,9% (J. Łukasiewicz, *Białystok w XIX wieku, w: Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, pod red. J. Joka, t. III, Białystok 1972, s. 85, 114-115).

⁴⁸ APB, Księgi stanu cywilnego parafii ewangelickiej w Białymstoku z lat 1865–1897; H. Mościcki, *Białystok. Zarys historyczny z 22 ilustracjami*, Białystok 1933, s. 175; J. Łukasiewicz, dz. cyt., s. 115; M. Walesiuk, *Naturalny ruch ludności miasta Białegostoku w latach 1865–1914. Analiza akt metrykalnych katolickich, żydowskich, prawosławnych i ewangelickich*, „Białostoczyna”, 1999, nr 1(53), s. 75, 96-100; M. Kukor-Kołodko, dz. cyt., s. 114.

W 1862 roku za sprawą otwarcia Kolei Warszawsko-Petersburskiej, której linia przebiegała przez Białystok, nastąpił przełom w rozwoju gospodarczym i przemysłowym regionu. Jednak pominięcie przez budowniczych kolei innych ważnych ośrodków przemysłowych takich jak Supraśl, Choroszcz czy Knyszyn, spowodowało, że właściciele fabryk znajdujących się we wspomnianych miastach zaczęli przenosić produkcję do Białegostoku. Bardzo trafnie zmianę w ilości fabryk włókienniczych na terenie miasta, zauważył Łukasiewicz w swym opisie XIX wiecznego Białegostoku. Otóż jeszcze w 1867 roku mieściły się tu 24 zakłady tkackie. W nieco ponad 10 lat ich liczba wzrosła do 47, żeby pod koniec XIX wieku osiągnąć aż 230 wytwórni produkujących głównie sukno⁴⁹.

Poza wybudowaniem kościoła oraz zorganizowaniem szkoły ewangelickiej, jednym z najważniejszych posunięć była organizacja cmentarza ewangelickiego. Nieformalny cmentarz ewangelicki w Białymstoku istniała już w roku 1796. Następnie za sprawą pastora Bretschneidera, w roku 1803 został on oficjalnie zatwierdzony i poświęcony. Po kilku latach, założono nowy cmentarz ewangelicki. Powstał on w roku 1814 w miejscu połączenia ulic Młynowej i Pięknej. Pod koniec XIX wieku nekropolię zamknięto, a w jej miejscu ulokowano tak zwany Rynek Sienny – miejsce miejskich targów. W roku 1890 powstała kolejna ewangelicka nekropolia. Tym razem znajdował się u zbiegu ulic Wasilkowskiej i 27 Lipca. Przy wejściu na cmentarz wybudowano stróżówkę i kaplicę. Główną aleję porastały klony, dęby i kasztany. Plac pod cmentarz podzielony był na 22 kwatery, w których lokowane były poszczególne groby. Na tym właśnie cmentarzu pochowani zostali przedstawiciele najważniejszych rodów białostockich, między innymi: Hasbachów, Commichau, Buchholtzów oraz Flakierów⁵⁰.

Przybywający do Białegostoku fabrykanci niemieccy najczęściej osiedlali się w centrum miasta. Ówczesną ulicę Aleksandrowską (obecna ulica Warszawska) zamieszkiwał między innymi Herman Commichau, który w roku 1845 wynajął od Trębickiego dużą część budynku przy ulicy Aleksandrowskiej 63 (obecnie Wydział Ekonomii UwB). Za sprawą Commichau budynek uległ znacznej rozbudowie. Całą nieruchomość sprzedano rodzinie Commichau dopiero w roku 1867. W budynku często organizowano koncerty i przyjęcia. W sali na pierwszym piętrze, za czasów jego właściciela stały dwa fortepiany. W podwórzu zbudowano fabrykę produkującą tkaniny, farbiarnię, budynki do apretury tkanin. Naprzeciwko kirchy założono ogród owocowo-warzywny. Rodzina posiadała jeszcze dwie fabryki w pobliżu Białegostoku. Pierwszą na Antoniuku, a drugą na ulicy Staroszosowej (obecna ulica Św. Rocha). W roku 1892 budynek przy ulicy Aleksandrowskiej sprzedany został Augustowi Moesowi. Natomiast Rodzina Commichau, po roku 1905 wyjechała na Śląsk, do Niemiec i Danii⁵¹.

⁴⁹ K. M. Różański, dz. cyt., s. 90-91.; J. Łukasiewicz, dz. cyt., s. 109.

⁵⁰ A. Lechowski, *Ulica...*, s. 82; B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 21-35.

⁵¹ A. Lechowski, *Białystok. Przewodnik...*, s. 230-233; *Białystok Manchester...*, s. 57-59.

Hugo Commichau tak wspominał miasto, kiedy było ono najważniejszym w regionie miastem przemysłowców i kupców.

W Białymstoku w tym czasie było pięćdziesiąt fabryk włókienniczych, w większości założonych przez niemieckich przemysłowców. Ciężkie położenie gospodarcze Europy, po wojnach napoleońskich sprawiło, że przedsiębiorczy ludzie, przemysłowcy, zainteresowani rynkiem rosyjskim, gdzie przemysł znajdował się w zarodku, zaczęli przenosić się na te tereny. Przyczyną było też nastawienie państwa rosyjskiego, stwarzającego korzystne warunki takim przedsiębiorcom. Najczęściej spotykało się wówczas wśród nich element niemiecki, zwłaszcza w zachodniej Rosji. W Białymstoku pierwsze fabryki w latach 1830–1840 założyli Zachert, Moes i Commichau, którzy stali na czele fabrykantów. Liczba niemieckich osadników, wśród których było wielu wykwalifikowanych robotników, stale w Białymstoku wzrastała. W okresie największego rozkwitu, to jest w osiemdziesiątych latach XIX wieku, osiągnęła ok. 5-6 tysięcy. Prawie wszyscy należeli do kościoła ewangelicko-luterańskiego, który otrzymał już za cara Mikołaja I koncesję na założenie szkoły z niemieckim językiem wykładowym. Ze względu na dużą liczbę szkół tego typu w Rosji uczęszczało do nich także wielu uczniów Polaków i Rosjan, również dzieci innych wyznań⁵².

W powyższym fragmencie autor pisze o początkach osadnictwa niemieckiego na terenie Białegostoku. Zauważa i pochwała przychylnie traktowanie przemysłowców przez rząd carski oraz dostrzega ogromną rolę jaką przemysłowcy odegrali w kształtowaniu się ówczesnego miasta. Dzięki listowi Hugo Commichau dowiadujemy się o ogromnej roli Zboru ewangelickiego, a także o jego działaniach i inicjatywach. Dalej czytamy:

Rodziny niemieckie początkowo trzymały się razem, jako że słabo posługiwały się polskim i rosyjskim, obyczaje i zwyczaje słowiańskie też były im słabo znane. Dopiero następne generacje potrafiły rozszerzyć swój krąg znajomych. Dzięki temu cała społeczność białostocka zyskała na różnorodności. Ponieważ brakowało kulturalnych rozrywek, nie było w Białymstoku teatru, a koncerty odbywały się rzadko, pielęgnowano kontakty rodzinne. Ułatwiały je powszechnie spotykane przestronne mieszkania i możliwość zatrudnienia licznej służby (co na wschodzie było rozpowszechnione). W domu moich rodziców, ze względu na słabe zdrowie matki, kontakty towarzyskie były ostatnio bardzo mocno ograniczone, aż wreszcie całkiem ich zaniechano. Jednakże relacje z zaprzyjaźnionymi rodzinami nie zanikły, odżyły na nowo i wkrótce nie mogliśmy się uskarżać na brak zaproszeń. Zgodnie z obyczajem wiele tańczono. Często te przyjemności przeciągały się do wczesnych godzin rannych i zdarzało się, że po powrocie do domu z zabawy nie mieliśmy już czasu na odpoczynek i od razu szliśmy do pracy⁵³.

Mimo początkowej alienacji, rodziny niemieckie z czasem przywykły do wielokulturowości i obyczajów panujących w Białymstoku. Wiele wniosły w społeczeństwo i relacje międzyludzkie, w obyczaje i kulturę, a także w przemysł.

⁵² Cyt. za: B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 10-11.

⁵³ Cyt. za: tamże.

Tabela 1. Zakłady włókiennicze w Białymstoku około 1860 roku

Firma	Warsztatów	Robotników	Wartość produkcji
I. Bandholtz (sukno)	4	19	8000
K. Bether (sukno)	8	17	15000
M. Błochowa (sukno)	60	130	170000
M. Błochowa (sukno)	11	19	30000
H. Commichau (bawełna)	45	92	90000
I. Gelberg (sukno)	4	13	10000
Halpern-Spaskobiercy (bawełna)	49	97	130000
I. Raster (sukno)	10	31	25000
Warnke (sukno)	6	18	1350
M. Zabłudowski (bawełna)	10	17	4000
Razem	207	457	486000

Źródło: *Białystok Manchester...*, pod red. A. Kułak, Białystok 2010, s. 21.

Podsumowując tabelę przedstawiającą przemysł w Białymstoku około 1860 roku można jednoznacznie stwierdzić, że miasto przodowało w produkcji włókienniczej. W II połowie XIX wieku naliczono w sumie aż 207 warsztatów. Na pierwszym miejscu znajdowały się zakłady produkujące sukno M. Błochowa. Kolejne zajmowali Halpern – Spaskobiercy zatrudniający 97 pracowników w 49 zakładach. Natomiast trzeci pod względem ilości warsztatów i pracowników był Hugo Commichau. Co warto zaznaczyć obok dużych przedsiębiorstw istniały także dużo mniejsze zakłady liczące, jak na przykład w przypadku I. Gelberga 13 pracowników. Tak ogromne rozdrobnienie zakładów włókienniczych można powiązać, przede wszystkim z dużą ilością taniej siły roboczej, chętniej do pracy nawet za niewielkie wynagrodzenie.

Kolejnym białostockim fabrykantem był przybyły na te tereny z Aach, Ewald Hasbach. Swą karierę zaczynał w fabryce Augusta Moesa. W przeciągu niespełna pięciu lat wybudował w Dojlidach tkalnię sukna. Początkowo jego zakłady zatrudniały ponad dwudziestu pracowników. Z czasem fabryka została rozbudowana, a liczba pracowników wzrosła do 90. Zwiększyła się także wartość produkcji stawiając rodzinę Hasbachów bardzo wysoko w hierarchii społecznej. Po latach zarządzanie rodzinnym interesem przejął syn Ewalda, Arthur. Po I wojnie światowej fabryka włókiennicza zmieniła swój charakter i zaczęła produkować dyktę i sklejki. Rodzina Hasbachów obdarzona była dużym szacunkiem w mieście. Arthur brał czynny udział w zarządzaniu powiatem, ponadto należał do Komitetu Pożyczkowo – Oszczędnościowego przy Banku Państwowym. Żona Arthura, Eugenie (Jenny) udzielała się w organizacjach charytatywnych⁵⁴.

Opisując białostockich fabrykantów nie można nie wspomnieć o niemieckim przemysłowcu produkującym kapelusze Adolfie Gustawie Braunku. Od roku 1913 pełnił funkcję przewodniczącego Rady Kościelnej w ewangelickim kościele w Bia-

⁵⁴ *Białystok Manchester...*, s. 51-55.

łymstoku⁵⁵. Był także członkiem Towarzystwa Opieki nad Więźniami. Jego żona Julia udzielała się w Towarzystwie Opieki nad Ubogimi zorganizowanym przez parafię ewangelicką. Ponadto działała czynnie, jako przewodnicząca stołówki zorganizowanej w ramach działań Towarzystwa Trzeźwości. Natomiast ich syn zarządził Zgromadzeniem Sióstr Czerwonego Krzyża. Przewodniczył także Towarzystwu Wzajemnych Ubezpieczeń od Nieszczęśliwych Wypadków⁵⁶.

Wraz z rozwojem Białegostoku wzrastała nie tylko liczba bogatych przemysłowców, ale także marginesu społecznego. Szybka budowa fabryk, spowodowała, że do miasta przybywała znaczna ilość ludzi pochodzących z pobliskich wsi, a szukających w Białymstoku lepszego życia. Szybko rosła liczba bezdomnych i biednych. W związku z tym w roku 1901 gmina ewangelicka powołała do życia ochronkę zajmującą się dziećmi robotników. Stowarzyszenie to działało od 8 rano do późnych godzin wieczornych. W rok później powstało Towarzystwo Niesienia Pomocy Biednym wyznania ewangelicko-luterańskiego, którego głównym działaczem był wspomniany już Arthur Hasbach. Przedstawicielka innej zamożnej rodziny fabrykantów białostockich, Maria Commichau współzałożyła Towarzystwo Opiekunek Biednych Pań w ramach którego działała „tania kuchnia dla biednych chrześcijan”⁵⁷.

W roku 1838 proboszczem został Theodor Tuiscon Künzel. Funkcję tą sprawował do 1866 roku. Na rok przed końcem jego posługi na parafię powołano wikariusza w osobie Johanna Ernsta Brinka, który po odejściu pastora Künzela, stał się od 1867 roku proboszczem. Zastąpiony został przez ks. Karla Johanna Antona Keuchela (lata posługi w Białymstoku 1876–1894). To dzięki jego staraniom w roku 1876 powołano przy zborze ewangelickim chór kościelny⁵⁸. W trzy lata później w roku 1879 do istniejącego zboru dobudowano wieżę frontową⁵⁹.

W latach 1893–1894 na parafię powołano Juliusza Paetscha – adiunkta. Jego miejsce, także w roli adiunkta w roku 1894, a następnie proboszcza w latach 1897–1902, zajął Theodor Reinhold Liss. Kolejnym adiunktem przebywającym na parafii w roku 1903 był Wilhelm Wilde z czasem został proboszczem wiejskiej parafii. Od 30 marca 1907 roku stanął na czele wiejskiej parafii Białystok – Land. Instytucja ta przetrwała aż do 1919 roku. Od 1903 roku rolę proboszcza powierzono Teodorowi Zirkwitzowi⁶⁰. Swą posługę pełnił przez 35 lat – najdłużej w dziejach parafii. W 1938 roku odszedł na emeryturę, następnie wyjechał do Gdańska, gdzie zmarł w 1943 roku. O jego duszpasterstwie i służbie zborowi oraz parafianom wiemy najwięcej ze wzglę-

⁵⁵ APB, Akta Kościelne Różnych Wyznań, sygn. 38.

⁵⁶ A. Lechowski, *Białystok. Przewodnik...*, s. 150-151.

⁵⁷ B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 13; H. Mościcki, dz. cyt., s. 191-195.

⁵⁸ Tamże, s. 13.

⁵⁹ M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, Białystok 2009, s. 207.

⁶⁰ APB, Akta Kościelne Różnych Wyznań, sygn. 37.

du na zachowane źródła z tamtego okresu. Był niewątpliwie człowiekiem wybitnym i całkowicie poświęconym roli jaką pełnił⁶¹.

Sytuacja białostockich fabrykantów pochodzenia niemieckiego zmieniła się znacznie w latach 80. XIX wieku. Coraz częściej towary produkowane przez dotychczasowych potentatów wypierane były przez znacznie gorszej jakości, ale tańsze towary pochodzące z nowopowstających fabryk żydowskich. Kolejną przyczyną spadku znaczenia niemieckich przemysłowców była polityka carskiej Rosji. W latach 90. XIX wieku wydane zostały rozporządzenia dotyczące szkolnictwa, języka urzędowego a nawet usług religijnych oraz ksiąg metrykalnych. Od tego czasu obszar Białegostoku i białostocki podlegał rusyfikacji⁶². Niezwykle trafnie ujął tamte wydarzenia, pastor gminy ewangelicki Teodor Zirkwitz, w swych wspomnieniach opublikowanych w roku 1935 w „Dzienniku Białostockim”:

Jest to wynik cofnięcia się żywiołu niemieckiego przed żydowskim. Żydzi z agentów fabrycznych, pośredników i kupców stają się samodzielnymi fabrykantami. Zakładają szkoły rzemieślnicze i handlowe. W fabrykach swoich wyrabiają towar pośledniejszy, ale tańszy. Poza to kurs tolerancji rządu wobec Niemców kończy się. W dziesięciu szkołach niemieckich rosyjski zaczyna być językiem wykładowym. Od 1892 roku księgi kościelne muszą być prowadzone po rosyjsku. Konkurencja przemysłowców żydowskich wypiera coraz bardziej Niemców. Wielu sprzedaje swe fabryki i wyjeżdża z kraju. Wśród niemieckiej ludności białostockiej zaczyna się już przewaga klasy uboższej: majstrów, rzemieślników i robotników⁶³.

Pierwotna parafia luterańska w Białymstoku złożona była jedynie z zamieszkującej miasto ludności niemieckiej. Pod koniec XIX wieku część wiernych spolonizowała się, do Zboru zaczęli także przybywać głównie katolicy skuszeni możliwością rozwodu i powtórnego zawarcia małżeństwa w świątyni.

Od 1904 roku dzięki staraniom ówczesnego pastora Teodora Zirkwitza uzyskano zgodę władz rosyjskich na sprawowanie liturgii w języku polskim, co też zapewne nie pozostało bez znaczenia dla konwertytów lub osób myślących o konwersji. Zmiany zaszły również w szkolnictwie, gdzie za sprawą pastora Zirkwitza władze w Petersburgu wyraziły zgodę na nauczanie religii w języku polskim lub niemieckim w zamian za to władze miasta zaprzestały wspierać finansowo szkoły ewangelickie.

Parafia ewangelicka w Białymstoku zajmowała się także działalnością chryścianizacyjną okolicznych Żydów. T. Wasilewski w publikacji poświęconej temu zagadnieniu zwraca uwagę, na trudność w ujęciu tego zjawiska statystycznie, gdyż często zachowywano po obu stronach maksymalną dyskrecję. Szacuje się, że

⁶¹ E. Kneifel, dz. cyt., s. 222.; B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 51.

⁶² A. Cz. Dobroński, J. Szczygieł-Rogowska, *Białystok. Lata 20-te, lata 30-te*, Białystok 2007, s. 154; T. Wiśniewski, dz. cyt., s. 28.

⁶³ „Dziennik Białostocki” z dnia 29 lipca 1935 roku.

przed I wojną światową białostocką parafię wraz z filiami zamieszkiwało około 10 tysięcy protestantów⁶⁴.

Rozwój przemysłu, a co za tym idzie także miasta w znacznej mierze przyczynił się także do wzrostu znaczenia parafii ewangelickiej w Białymstoku. W rozbudowie kirchy przy ulicy Aleksandrowskiej oraz w realizacji licznych kościelnych założeń, jak choćby charytatywnych, nie bez znaczenia pozostawał fakt, iż znakomita większość przemysłowców i fabrykantów pochodzenia niemieckiego wyznawała luteranizm. Ludność ta często służyła Zborowi wsparciem nie tylko osobowym, ale także finansowym.

Gmina ewangelicka – mimo znacznego osłabienia u schyłku XIX stulecia – nie uległa załamaniu. Szacuje się, że w roku 1903 liczba wiernych wynosiła około 5 000⁶⁵. Tomasz Wiśniewski w swym artykule zauważa, że pod koniec XIX wieku i na początku XX do zboru ewangelickiego często przynależeli konwertyci wcześniej wyznający katolicyzm, prawosławie oraz Żydzi⁶⁶.

Pierwszym oficjalnym kościołem ewangelików białostockich był, jak już wspominałam, budynek dawnego browaru przy ulicy Aleksandrowskiej. Dzięki dwóm urzędującym wówczas pastorom Theodorowi Liss i Karlowi Keuchel udało się zgromadzić pieniądze na budowę nowej, znacznie okazałszej budowli. W roku 1903 z białostockim zbozem rozstał się dotychczasowy proboszcz Theodor Reinhold Liss. Jego miejsce zajął pochodzący z Dorpatu Wilhelm Wilde. Szybko jednak zrezygnował z pracy w mieście i przeniósł się do pobliskich filii kościoła w Choroszczu i Supraślu. Ponadto udzielał się jako katecheta w Gimnazjum Realnym, Instytucie Panien Szlacheckich oraz Szkole Handlowej. W sierpniu 1903 roku białostocką parafię objął ks. Teodor Zirkwitz. Kamień węgielny pod ewangelicki kościół pod wezwaniem św. Jana położono 31 października 1909 roku (31 października przypada światowy dzień Reformacji). W trzy lata później, 28 lipca 1912 roku kurlandzki generalny superintendent Bernewitz dokonał poświęcenia nowego Zboru. Głównym twórcą odpowiedzialnym za budynek był znakomity łódzki architekt, jeden ze współzałożycieli firmy „Wende i Zarske”, a później „Wende i Klaus” – Jan Wende. Natomiast roboty budowlane wykonało ryzykłe przedsiębiorstwo J. Hoppa. Wybudowanie nowego budynku pochłonęło aż 110 tysięcy rubli⁶⁷.

⁶⁴ E. Alabrudzińska, *Położenie protestantów na terenie Królestwa Polskiego i tzw. Guberni Zachodnich Rosji w czasie I wojny światowej*, w: *Europa Orientalis. Polska i jej wschodni sąsiedzi od średniowiecza po współczesność*, pod red. Z. Karpusa, T. Kempy, D. Michaluk, Toruń 1996, s. 413-414; A. Cz. Dobroński, *Miasto w mieście*, „Medyk Białostocki”, nr 89-92/2010, s. 39; J. Kłaczek, *Protestanckie wydawnictwa prasowe na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, Toruń 2008, s. 18; T. Wiśniewski, *Nawracanie Żydów na ziemiach polskich. Misja Barbikańska w Białymstoku*, Łódź 2013.

⁶⁵ A. Lechowski, *Białystok. Przewodnik...*, s. 223.

⁶⁶ T. Wiśniewski, dz. cyt., s. 28.

⁶⁷ A. Lechowski, *Białystok. Przewodnik...*, s. 223; *Białystok Ilustrowany...*, s. 30; T. Wiśniewski, dz. cyt., s. 28; B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 14; M. Dolistowska, dz. cyt., s. 207, 209; A. Lechowski, *Ulica...*, s. 82-83.

W 1912 roku w miejscu starego powstał nowy kościół ewangelicki, zwrócony frontem do ulicy Warszawskiej. Jest to neoromańska, wybudowana na planie krzyża greckiego świątynia zamknięta półkolistą absydą. Do nawy głównej z jednej strony przylega zakrystia, natomiast z drugiej, skarbiec. Fronton wydłużono o jedno przeszło i dobudowano do niego dwukondygnacyjną wieżę. Kwadratową u podstawy, wyżej zmieniającą się w ośmiobok. Wieżę wieńczą trójkątne szczyty, a całość przykryta jest wysokim hełmem. Elewacja zewnętrzna wykonana została z czerwonej cegły; a całość dopełniają elementy dekoracyjne wykończone szarym piaskowcem. Okna podzielone są triforalnie, a zewnętrzne kolumny-lizeny zakończone kostkowymi głowicami⁶⁸.

Podobnie w roku 1906 w Łodzi zorganizowano konkurs na projekt ewangelickiego kościoła, który wygrał wspomniany już Jan Wende – łódzki architekt i prawie jednocześnie z budową kościoła w Białymstoku, zajmował się także zborem św. Mateusza w Łodzi. Co ciekawe budowla białostocka była najprawdopodobniej jednym z wariantów łódzkiego kościoła, gdyż zawiera wiele cech występujących w wybudowanym kościele jak i w jego licznych wersjach złożonych na konkurs. Białostocki kościół w porównaniu z łódzkim jest mniejszy, ale i posiada znacznie mniej ozdób. Projektant zmienił też wieżę, która w Białymstoku ma bardziej neutralny charakter i w znacznie mniejszym stopniu nawiązuje do niemieckiej sakralnej architektury nadreńskiej⁶⁹.

Postacią, która odegrała największą rolę w działalności ewangelickiej parafii w Białymstoku był, wspomniany już, pastor Teodor Zirkwitz. Urodził się 20 marca 1863 roku w Wiskitkach nieopodal Żyrardowa. W roku 1882 został absolwentem II Gimnazjum Filologicznego w Warszawie. Następnie, idąc w ślady ojca – także ewangelickiego pastora, rozpoczął studia teologiczne w Dorpacie. W roku 1891 ukończył naukę i rozpoczął pracę jako wikariusz we Włocławku, następnie we Władysławowie oraz Mościcach nad Bugiem. To właśnie stamtąd w roku 1903 przybył do Białegostoku, gdzie objął probostwo. Był człowiekiem niezwykle oddanym sprawom wyznaniowym i pomocy charytatywnej. W pierwszych latach swej posługi zasłynął jako gorliwy obrońca polskość i wolności języka polskiego. Już w roku 1903 sprzeciwił się władzom rosyjskim i wprowadził nabożeństwa w języku niemieckim i polskim. Natomiast rok później zaczął uczyć, także po polsku i niemiecku, religii w szkole parafialnej⁷⁰. Sam Zirkwitz po latach, w roku 1930, tak wspominał swa posługę w Białymstoku: „Wychodząc z maksymy suum cuique [„dla każdego” – dop. M.G.] (...) już w pierwszym roku po objęciu parafii białostockiej zaprowadziłem polskie nabożeństwa”⁷¹.

Pomimo wzrostu znaczenia przemysłu żydowskiego, a co za tym idzie także licznym i częstym wyprowadzkom przemysłowców niemieckich z Białegostoku, gmina

⁶⁸ M. Dolistowska, dz. cyt., s. 207-208; Z. T. Klimaszewski, *Parafia Świętego Wojciecha w Białymstoku*, Białystok 2004, s. 7-11.

⁶⁹ M. Dolistowska, dz. cyt., s. 208-209.

⁷⁰ B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 14; A. Lechowski, *Białystok. Przewodnik...*, s. 226.

⁷¹ Cyt za: T. Wiśniewski, dz. cyt., s. 28.

ewangelicka rozwijała się prężnie. Bardzo często zdarzało się, że skuszeni możliwością rozwodów, katolicy, przechodzili na protestantyzm, tym samym zasilając wspólnotę⁷².

Początek XX wieku był przede wszystkim okresem wzrostu aktywności społecznej i charytatywnej mieszkańców miasta, zwłaszcza bogatych ewangelickich fabrykantów⁷³. Na ile ich pomoc podyktowana była ówczesną modą, a na ile wewnętrznymi przekonaniem teraz trudno określić. W roku 1906 powstało „Towarzystwo popierania sierot i opuszczonych dzieci”, które zrzeszało potrzebujących bez względu na narodowość i wyznanie. W ramach „Towarzystwa...” działał „Dom Sierot” zajmujący się wychowaniem, opieką, wyżywieniem i kształceniem dziewcząt. Ich głównym źródłem utrzymania były datki, imprezy charytatywne oraz składki członków, których „Towarzystwo...” liczyło około 500.

Cztery lata wcześniej przy „Komitecie Czerwonego Krzyża” utworzono „Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia im. Carycy Marii Teodorówny”. Stowarzyszenie to zajmowało się przede wszystkim, kształceniem pielęgniarek oraz pomocą lekarską ubogim.

Ponadto początek XX wieku stanowił okres powstawania „Towarzystw Finansowych”, do których zaliczyć należy „Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń”, zajmujące się ubezpieczeniami od nieszczęśliwych wypadków, pożarów oraz w razie śmierci. Zaczęły także funkcjonować „Kasy Zapomogowe i Pogrzebowe”. Jako pierwsza powstała w roku 1899 kasa dla robotników fabryki „Brauneck i Voss”. Drugą była założona w 1906 roku przez Moniuszkę i dotyczyła robotników pracujących przy sukiennictwie. W rok później utworzono kasę dla robotników przędzalnianych. Natomiast w roku 1911 kasę taką powołała parafia ewangelicka. W 1902 roku utworzono „Towarzystwo Wzajemnej Pomocy robotników sukienniczych”, w roku 1908 powstało także „Towarzystwo Wzajemnej Pomocy robotników katolickich”.

W 1910 roku w Białymstoku stworzono także dom noclegowy. Jednakże korzystała z niego niewielka liczba osób⁷⁴. Szybki rozwój organizacji charytatywnych oraz towarzystw ubezpieczeniowych świadczy przede wszystkim o wzroście świadomości społecznej ludności, ale także o postępującym ubożeniu społeczeństwa miejskiego, które nie poradziłoby sobie bez zewnętrznej pomocy.

Sytuacja prawna i społeczno-polityczna niemieckich protestantów była w ówczesnym Białymstoku bardzo dobra. Rosyjskie władze z dużym szacunkiem odnosiły się do ich osiągnięć, wykształcenia oraz statusu społecznego. Ich położenie zmieniło się wraz z wybuchem I wojny światowej. Niemców uznano za szpiegów i przeciwników systemu. W roku 1914 zarządzono wieloosobowe deportacje w głąb Rosji. Z około 5000 parafian ostatecznie ocalało jedynie 900 osób. Ówczesnie urzędujący pastor Zirkwitz także był zagrożony wywózką, jednak dzięki wstawiennictwu katolickiego księdza Antoniego Songajłło, udało się go przed tym uchronić. W wyniku działań wojennych zniszczo-

⁷² T. Wiśniewski, dz. cyt., s. 28.

⁷³ Tamże, s. 28.

⁷⁴ H. Mościcki, dz. cyt., s. 192, 194-195.

no i splądrowano ewangelickie domy modlitwy w Knyszynie, Łapach i Dobrzyniewie⁷⁵. Jedna z opowieści głosi, że przed zniszczeniem białostocką świątynię uratowała parafianka „Oddział kozaków (...) chciał wrzucić palące się pochodnie (...) wołając: zżecz, zżecz germanskuju kirchu, jedna z parafianek (...) odezwała się to chrestjanskij sobor, smotrite bolszoj krest na wierchu, wówczas kozacy odstąpili od świątyni”⁷⁶.

Ostatecznie dzięki wstawiennictwu księdza Zirkwitza Zbór ocalał, ale został ograbiony z dzwonów i parafialnych funduszy. Żołnierze rosyjscy zniszczyli i rozmontowali większość białostockich fabryk, a ich wyposażenie wywozili w głąb Rosji. Dewastacji uległy wówczas między innymi fabryki Moesów i Hasbachów. Właściciel fabryki na Dojlidach – Arthur Hasbach, chcąc mieć nadzór nad maszynami tkackimi, pojechał za nimi do Rosji⁷⁷.

W wyniku działań wojennych ucierpeli nie tylko obywatele niemieccy, także społeczeństwo Białegostoku było coraz biedniejsze. W roku 1915 z inicjatywy pastora Zirkwitza powołano kuchnię dla biednych ewangelików, która mieściła się w budynku dawnej fabryki Beckera przy ulicy Świętojańskiej. O słuszności tego zamierzenia świadczyć może, między innymi, zasięg udzielanej pomocy. Dziennie wydawano tam około 500 posiłków. W roku kolejnym 1916, przy ulicy Warszawskiej 40 otwarto tani sklep z artykułami pierwszej potrzeby, natomiast na początku roku 1917 utworzono ochronkę dla dzieci ewangelickich (ulica Warszawska 48), prowadzoną przez żonę pastora – Idę Zirkwitz. Po roku 1929 ochronka przeniesiona została na ulicę Podleśną 9, gdzie z czasem powstał także przytułek dla osób starszych⁷⁸.

W sierpniu 1915 roku do Białegostoku wkroczyły wojska niemieckie. Sytuacja materialna białostockich ewangelików uległa znacznej poprawie. Niemcy przede wszystkim, przestali niszczyć fabryki, co na jakiś czas ustabilizowało życie mieszkańców. Polityka niemiecka w mieście miała także wiele, daleko idących negatywnych skutków. Przede wszystkim ludność protestancka musiała jednoznacznie określić swą narodowość. W związku z tym społeczeństwo protestanckie zostało podzielone na ewangelików uznających się za Polaków i ewangelików – Niemców. Podział taki był widoczny i przetrwał przez całe 20-lecie międzywojenne i miał charakter ściśle nacjonalistyczny. Dnia 26 sierpnia 1919 roku na mocy decyzji konsystorza, białostocka parafia, wraz z parafiami należącymi do powiatów bielskiego, białostockiego i sokólskiego miała podlegać pod konsystorz warszawski⁷⁹.

⁷⁵ M. Kukor-Kołodko, dz. cyt., s. 115; B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 15; T. Wiśniewski, dz. cyt., s. 28.

⁷⁶ Cyt. za: T. Wiśniewski, dz. cyt., s. 19.

⁷⁷ B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 15-16; *Białystok Manchester...*, s. 51.

⁷⁸ M. Kukor-Kołodko, dz. cyt., s. 115; A. Lechowski, *Białystok. Przewodnik...*, s. 223.

⁷⁹ M. Kukor-Kołodko, dz. cyt., s. 115-116; B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 16; E. Alabrudzińska, *Kościół ewangelicki na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej*, Toruń 1999, s. 39; J. Snopko, *Białystok w czasie pierwszej wojny światowej – nowe materiały do okresu okupacji niemieckiej (1915–1917)*, w: *Szkice do dziejów...*, s. 183.

W tym trudnym czasie dla białostockich protestantów, ogromną rolę odegrał pastor Teodor Zirkwitz. W trakcie I wojny światowej był wiceprezesem Komitetu Obywatelskiego w Białymstoku zajmującego się pomocą najuboższym. Po roku 1918 wraz z żoną prowadził działalność charytatywną. Mimo istniejących podziałów społecznych, ich pomoc zwrócona była w kierunku wszystkich potrzebujących, bez względu na narodowość czy wyznanie⁸⁰.

Dnia 31 października 1921 roku ostatecznie potwierdzono przynależność parafii ewangelickiej w Białymstoku do konsystorza warszawskiego. Postanowienie to dotyczyło także ksiąg stanu cywilnego, bowiem od tego momentu musiały być prowadzone w języku polskim. Dwa lata wcześniej, 10 maja 1919 roku, do parafii ewangelickiej w Białymstoku zostały przyłączone okoliczne miejscowości zamieszkałe przez ewangelików. Parafia powiększyła się o Białostoczek, Wysoki Stoczek, Dojlidy, Starosielce i Antoniuk. Ponadto należały do niej także Dobrzyniewo, Jurowce, Stanisławów, Wasilków, Supraśl, Choroszcz, Knyszyn, Bielsk Podlaski, Siemiatycze, Hajnówka, Łapy i Ciechanowiec. W wyniku ciągle spadającej liczby wiernych do parafii w roku 1936 przyłączono także dwa pobliskie, powstałe w 1832 roku, filiały w Supraślu, Choroszczy i Michałowie. Szacuje się, że w roku 1935 parafia liczyła 2500 wiernych z czego około 73% stanowili Niemcy⁸¹. Warto dodać, iż w roku 1936 liczba mieszkańców miasta Białegostoku wynosiła około 101 948 osób⁸².

Na mocy decyzji z roku 1921 ewangelicka parafia w Białymstoku należała do największej diecezji (superintendentura) północo-wschodniej, która składała się z 15 parafii i 11 filiałów oraz liczyła około 70 tysięcy wiernych. Pieczę i kierownictwo nad tą diecezją sprawował ks. Aleksander Schoeneich. 25 listopada 1936 roku ówczesny prezydent Polski, Ignacy Mościcki, podpisał dekret o stosunku państwa do kościoła ewangelicko-augsburskiego. Na mocy dekretu zlikwidowano diecezję północo-wschodnią i stworzono trzy nowe diecezje: wileńską, lubelską oraz wołyńską. Parafia w Białymstoku od tego momentu zaczęła przynależeć do diecezji wileńskiej. Dnia 30 kwietnia 1937 roku seniorem diecezji wileńskiej został ks. Oskar Zygfryd Loppe z Wilna. Konseniorem natomiast mianowano ks. Benno Kraetera⁸³.

Poza zmniejszającą się liczbą wiernych, parafia przeżywała także problemy finansowe. Pastor Zirkwitz w liście do J. Burschego pisał: „(...) fabryki niemieckie co po większej części nie są jeszcze uruchomione, więksi kapitaliści wyjechali zagranicę a z robotczej klasy już 5 transportów wyjechało do Niemiec i do Ameryki”⁸⁴. Podstawowym dochodem parafii była składka kościelna zwana także podatkiem kościelnym. Jej wysokość ustalana była odgórnie i zależała od dochodu i miesięcznych wydatków.

⁸⁰ B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 16; T. Wiśniewski, dz. cyt., s. 29.

⁸¹ B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 16-17; Archiwum USC w Białymstoku, Akta metrykalne parafii ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku 1919-1939.

⁸² A. Jasienowicz, dz. cyt., s. 35.

⁸³ M. Kukor-Kołodko, dz. cyt., s. 116; Akta Kościelne Różnych Wyznań, APB, sygn. 41.

⁸⁴ Cyt. za: M. Kukor-Kołodko, dz. cyt., s. 123. (List pochodzi z dn. 13.09.1921 roku.)

Pomimo, że obejmowała wszystkich parafian, jej ściągalność była bardzo niska. Uiszczanie podatku kościelnego dawało także wiele przywilejów. Przede wszystkim, parafianie wywiązujący się ze swych obowiązków płatniczych, mieli możliwość czynnego uczestnictwa w życiu parafii poprzez udział w głosowaniach i zebraniach. Ostatecznie jednak, tylko najbogatsi obywatele mogli sobie na to pozwolić. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim Buchholtzów i Hasbachów. Jeszcze w roku 1923 składkę kościelną płaciło 550 osób. W latach kolejnych liczba ta się stopniowo zmniejszała i w 1935 roku tylko 250 wiernych uiszczało opłaty na utrzymanie parafii.

Ponadto parafie ewangelickie, także białostocka, otrzymywały państwowe subwencje przeznaczone na utrzymanie. Był to zasiłek budowlany i fundusz osobowy. Wysokość dotacji zależała także od ilości wiernych. W latach 1933–1934 kościół ewangelicki za jednego wyznawcę otrzymywał 22 gr. Dla porównania w tym samym czasie na wiernego kościoła rzymsko-katolickiego wypłacano 85 gr⁸⁵.

Dzięki działalności charytatywnej parafia ewangelicka mogła także liczyć na pomoc ze strony samorządu. Gdyby nie dofinansowanie z ich strony, założony przez Zirkwitza dom dla sierot i przytułek nie mógłby istnieć. Ogromną rolę odgrywały także międzynarodowe organizacje charytatywne. Warto wspomnieć o lipskim Związku Gustawa Adolfa czy chociażby północnoamerykańskiej organizacji National Lutheran Council, która za pośrednictwem Czerwonego Krzyża przekazywała przede wszystkim dary materialne⁸⁶.

Zmniejszająca się liczba parafian i ubożenie społeczeństwa dawały o sobie znać na każdym kroku. Nie tylko malały wpływy uiszczane na utrzymanie Zboru, ale także prawie całkowicie zaprzestano opieki nad ewangelickim cmentarzem. W 1921 roku w „Dzienniku Białostockim” czytamy: „Przechodząc ulicą Suraską każdy zmuszony jest mimo woli zwrócić uwagę na cmentarz ewangelicki, który się tam znajduje. Poprzez rozwalone ogrodzenie widać już cały szereg grobów, na pół zapadłych, rozdeptanych, pokrytych wszelkiego rodzaju odpadkami i śmieciami (...)”⁸⁷. Problem był na tyle poważny, że zajęła się nim Rada Kościelna. Dwa miesiące później, także w „Dzienniku Białostockim” znaleźć można ostrzeżenie, że jeśli w ciągu 6 miesięcy groby nie zostaną zadbane, wówczas ich zarządzaniem zajmie się parafia. Wspomniany cmentarz w roku 1921 niczym nie przypominał swej dawnej XIX-wiecznej świetności o której pisał Henryk Mościcki. Autor bowiem, uważał tę część miasta za najładniejszą, „(...) ozdobiony mnóstwem pomników i tonący w kwiecie i zieleni”⁸⁸.

Pastor Teodor Zirkwitz poza szeroko pojętą działalnością duchownego, prowadził także, o czym niejednokrotnie wspominałam, działalność filantropijną. Mimo trudnej sytuacji materialnej, parafia ewangelicka prowadziła szereg działań mających na celu pomoc najuboższym. Do kolejnych inicjatyw pastora Zirkwitza oraz jego

⁸⁵ M. Kukor-Kołodko, dz. cyt., s. 123-124; E. Alabrudzińska, dz. cyt., s. 60-62.

⁸⁶ APB, Akta Kościelne Różnych Wyznań, sygn. 38-39; M. Kukor-Kołodko, dz. cyt., s. 124.

⁸⁷ „Dziennik Białostocki” z dnia 9 kwietnia 1921 roku.

⁸⁸ „Dziennik Białostocki” z dnia 31 lipca 1921 roku.

żony Idy, zaliczyć należy między innymi, „Ewangelickie Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy na Wypadek Choroby i Śmierci” oraz „Ewangelicko-Luterański Komitet Zapomogowy”⁸⁹. Natomiast w roku 1927 do życia powołano „Towarzystwo opieki nad polskim żołnierzem-ewangelikiem”. Znane są też przypadki aktywnej działalności kobiet. „Ewangelickie Towarzystwo Dobroczyńności Pań” zajmowało się pomocą materialną, opieką nad dziećmi i chorymi. Ponadto to właśnie z ich inicjatywy organizowane były doroczne festyny i zabawy świąteczne⁹⁰.

O tym jak dużo znaczył pastor Teodor Zirkwitz dla społeczeństwa białostockiego dowiedzieć się można, między innymi z „Dziennika Białostockiego” w którym czytamy: „Dnia 24 I upływa 40 lat, kiedy ks. pastor Teodor Zirkwitz przyjął święcenia kapłańskie. (...) praca jego wydaje wielką owocność: powstają liczne stowarzyszenia i zakłady dobroczynne, a największym jego dziełem była rozbudowa wspaniałego gmachu kościoła ewangelickiego. Działalność jubilata zyskała mu powszechny szacunek i uznanie wśród społeczeństwa białostockiego. Jubilat odznaczony jest złotym krzyżem zasługi. W dniu dzisiejszym więc społeczeństwo składa mu serdeczne życzenia długich lat pracy dla dobra Ojczyzny i bliźnich”⁹¹. Pastor Teodor Zirkwitz po przejściu na emeryturę, wyjechał wraz z żoną do Gdańska, gdzie zmarł w 1945 roku⁹².

Nieporozumienia i podziały narodowościowe oraz sprzeciw wobec pro polskiej polityki pastora Teodora Zirkwitza doprowadziły w roku 1932 do wyboru nowej Rady Kościelnej⁹³ oraz drugiego pastora. Został nim będący w opozycji do obecnego proboszcza, Benno Adolf Kraeter, syn Gustawa Kraetera i Melanii z domu Buchholtz. Studiował w Lipsku i Warszawie. Od roku 1938, kiedy pastor Teodor Zirkwitz przeszedł na emeryturę, Benno Kraeter pełnił funkcję pierwszego proboszcza. W tym samym roku powołał do posługi w parafii w Białymstoku, wikariusza Zygmunta Klineara. Kraeter nie zasłynął jako dobry i zapobiegliwy proboszcz parafii w Białymstoku. W 1939 roku podejrzewany o działalność antypolską i szpiegostwo, został aresztowany. Później pracował w Łodzi, a po 1945 roku wyjechał do Monachium, gdzie zmarł w 1971 roku⁹⁴.

Poza działalnością charytatywną w mieście działały także liczne szkoły i stowarzyszenia zrzeszające młodzież. W czasie kiedy proboszczem parafii ewangelickiej w Białymstoku był Benno Kraeter w mieście powstało „Stowarzyszenie Młodzieży Ewangelicko-Augsburskiej” tak zwany Jugendbund. Głównym inicjatorem tej orga-

⁸⁹ „Dziennik Białostocki” z dnia 2 czerwca 1934 roku (w tym numerze znajduje się informacja na temat poświęcenia Ewangelickiego Komitetu Zapomogowego przy ulicy Fabrycznej 41).

⁹⁰ M. Kukor-Kołodko, dz. cyt., s. 126.

⁹¹ „Dziennik Białostocki”, z dnia 24 stycznia 1932 roku.

⁹² A. Lechowski, *Białystok. Przewodnik...*, s. 226.

⁹³ W parafii przez dwa lata funkcjonowały dwie Rady Kościelne. Jedną kierował Juliusz Flakier, natomiast drugą – opozycyjną do pastora Zirkwitza – Kazimierz Riegiert, a później Władysław Salinger; APB, Akta Kościelne Różnych Wyznań, sygn. 40-41.

⁹⁴ M. Kukor-Kołodko, dz. cyt., s. 121; B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 17; Z. T. Klimaszewski, dz. cyt., s. 17.

nizacji był właśnie pastor Kraeter. Jednak organizacja ta bardzo szybko zaczęła przejawiać swój charakter nacjonalistyczny. Zaś jej członkowie dużo bardziej interesowali się sytuacją w ówczesnych Niemczech niż parafią ewangelicką w Białymstoku. Ponadto z dużą intensywnością rozwijały się związki śpiewacze, orkiestry i chóry kościelne. W białostockim Zborze św. Jana istniała Concordia – stowarzyszenie śpiewacze kierowane przez Wilhelma Migulskiego⁹⁵.

Narastający konflikt pomiędzy Teodorem Zirkwitzem a Benno Kraeterem był bardzo powszechnie omawiany i nie przeszedł niezauważony. W „Dzienniku Białostockim” z 1938 roku czytamy:

Obserwujemy od dłuższego czasu w zarządzaniu parafią w Białymstoku pewne nastroje i posunięcia, które zaczynają poważnie niepokoić społeczeństwo polskie w mieście. (...) nie wszystkim wiadomo, że w skład rady kościelnej (...) wchodzi sami Niemcy, że na zebraniu parafialnym w dniu 15 bm wybrano do tzw. komitetu parafialnego na podstawie listy zgłoszonej przez wspomnianą radę kościelną również samych Niemców (...) jednak dziwi, że na liście obejmującej 40 nazwisk nie ma ani jednego Polaka (...) pastor Kraeter, który twierdził, że przy układaniu listy kierowano się względami wyznaniowymi i użytecznością kandydata dla gminy. (...) Na tym samym posiedzeniu interpelowano przewodniczącego pana Hempla, dlaczego wymówiono pracę długoletniemu organistom, panu Mikulskiemu, a ściągnięto z Łodzi pielęgniarkę Olę Fogel. Dochodzą nas również słuchy o zamiarze usunięcia z ochronki kierowniczkę pani Kleinowej, o negatywnym ustosunkowaniu się rady kościelnej do projektu zatrzymania (w mieście) tak zasłużonego dla gminy emerytowanego pastora ks. Zirkwitza⁹⁶.

Na początku 1939 roku parafia liczyła 3 600 wiernych, było to w porównaniu z innymi występującymi wówczas w Białymstoku wyznaniem stosunkowo niedużo. W jej posiadaniu znajdował się kościół w Białymstoku, plebania, dom zborowy, dom organisty, zakłady dobroczynne, szkoła (na Dojlidach) oraz filie w Supraślu, Knyszynie, Ciechanowcu, Dobryniewie i Choroszczy.

Dnia 1 września 1939 roku wybuchła II wojna światowa. 15 września Białystok zajęty został przez wojska niemieckie. Kilka dni później, 21 września 1939 roku, Niemcy przekazali miasto Armii Czerwonej. Obywatele niemieccy zostali ewakuowani z terenów zajętych przez Rosjan. Parafia ze względu na brak wiernych musiała zawiesić swą działalność. Pastor Benno Kraeter w tych pierwszych dniach zasłynął przede wszystkim jako zwolennik wojsk hitlerowskich. To właśnie na parafii odbywały się spotkania młodzieży niemieckiej wybierającej się na wojenny front. Swego czasu na plebani zatrzymała się V Kolumna. Kościelna wieża, natomiast, zmieniła się w punkt obserwacyjny.

Po roku 1941 w kościele odprawiano sporadyczne nabożeństwa dla żołnierzy niemieckich wyruszających na front wschodni. Tocząca się wojna sprawiła, że ewangelicki Zbór został doszczętnie ograbiony i zniszczony. Z kościoła znikły ławki i organy. Jednak ostatecznego zniszczenia dokonano w lipcu 1944, kiedy w wyniku wy-

⁹⁵ M. Kukor-Kołodko, dz. cyt., s. 129-130; Z. T. Klimaszewski, dz. cyt., s. 13.

⁹⁶ Cyt. za: B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, dz. cyt., s. 19.

buchu pobliskiej elektrowni z kościoła został zerwany dach, ściany popękały oraz wypadły okna.

Po roku 1945 dawny Zbór ewangelicki został odbudowany, a w jego miejsce powstał rzymsko-katolicki kościół pod wezwaniem św. Wojciecha, który istnieje do dziś⁹⁷.

Bibliografia

Źródła:

- „Dziennik Białostocki” z dnia 9 kwietnia 1921 roku.
- „Dziennik Białostocki” z dnia 31 lipca 1921 roku.
- „Dziennik Białostocki” z dnia 24 stycznia 1932 roku.
- „Dziennik Białostocki” z dnia 2 czerwca 1934 roku.
- „Dziennik Białostocki” z dnia 29 lipca 1935 roku.
- „Dziennik Białostocki” z dnia 29 lipca 1935 roku.
- APB, Akta Kościelne Różnych Wyznań, sygn. 38.
- APB, Akta Kościelne Różnych Wyznań, sygn. 39.
- APB, Akta Kościelne Różnych Wyznań, sygn. 40.
- APB, Akta Kościelne Różnych Wyznań, sygn. 41.
- APB, Księgi stanu cywilnego parafii ewangelickiej w Białymstoku z lat 1865–1897.
- Archiwum USC w Białymstoku, Księgi stanu cywilnego parafii ewangelickiej w Białymstoku z lat 1898–1914.
- Archiwum USC w Białymstoku, Akta metrykalne parafii Ewangelicko – Augsburskiej w Białymstoku 1919-1939.

Literatura (wybrana):

- Alabrudzińska E., *Kościół ewangelickie na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej*, Toruń 1999.
- Büsching F. A., *Geografia Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, tudzież innych Prowincji do nich należących*, Lipsk – Drezno 1768.
- Dolistowska M., *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, Białystok 2009.
- Kneifel E., *Geschichte der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, Niedermarschacht Winsen an der Luhe 1964,
- Kneifel E., *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden in Polen 1555–1939 eine Parochialgeschichte in Einzeldarstellungen*, München 1973,
- Kneifel E., *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen. Ein biographisches Pfarrerbuch mit einem Anhang*, Niederbayern 1968.

⁹⁷ Tamże, s. 20; Z. T. Klimaszewski, dz. cyt., s. 15, 21.

- Kukor-Kołodko M., *Parafia ewangelicko-augsburska w Białymstoku w latach 1918–1939. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Ewangelicy na północno-wschodnim Mazowszu w XIX i XX wieku*, pod red. M. Gnatowskiego, Łomża 2006.
- Małek B. A., *Kamera Wojny i Domen Departamentu Białostockiego Nowych Prus Wschodnich*, Warszawa 2007.
- Romaniuk Z., *Kilka uwag o początkach osady i miasta Białystok*, w: *Szkice do dziejów Białegostoku*, red. M. Kietliński, W. Śleszyński, Białystok 2003.
- Tomecka B., Szczygieł-Rogowska J., *Cmentarz ewangelicki w Białymstoku przy ulicy Wasilkowskiej*, Białystok 2008.

Magdalena Gąsowska
The University in Białystok

THE EVANGELICAL COMMUNITY IN BIAŁYSTOK IN 1795-1939

Summary

Under the treaty of 1795, Białystok went under Prussian rule. The rapidly developing Prussian administration had an impact on nearly every aspect of everyday life, from hygiene to confession. The bureaucrats and Prussian military forces arriving in Białystok made the reformation flourish again in the town. Prayer places started to be created for the Białystok Protestants, and at that time they constituted great majority. The next stage in the life of the town, as well as the Protestants, was the Treaties of Tilsit. This event, so important to the country, has also left a mark in the organization of the evangelical church. Under the aforementioned Treaty of 1807, the town went under the rule of the Russian Empire. The unfavorable treatment of industrialists from Łódź, the imposition of high tariffs on them, caused most of them to transfer their workshops to Białystok. Since then, the town has become the industrial power of the East. The manufacturers who came to these areas, most often of German origin, became a significant part of the evangelical church. Much to their credit, the town developed culturally and socially. Numerous charitable organizations began to be created, while church and educational initiatives significantly strengthened the evangelical parish.

When studying the evangelical parish in Białystok, one cannot help but notice one of the most important representatives of the Białystok church – pastor Teodor Zirkwitz, whose actions often lifted the parish from the fall. However, the ultimate event for the parish was World War II. Warfare caused the parish to cease to exist at the end of 1945.

Keywords: Białystok, New East Prussia, Treaties of Tilsit, Lutherans, pastor, Congregation, religious community, manufacturers, Teodor Zirkwitz, World War II.